

POBUDZENIE RYNKU KOSMICZNEGO W PLANACH UE. "CZAS MYŚLEĆ O ARIANE 7"

Unia Europejska zamierza zawalczyć o zwiększenie swojej roli na rynku technologii kosmicznych - do poziomu gwarantującego nawiązanie równorzędnej rywalizacji z czołowymi państwowymi i komercyjnymi podmiotami, jak SpaceX czy szybko rozwijający się przemysł chiński. Ma w tym pomóc zwiększenie budżetu przeznaczonego na rozwój satelitarnych systemów obrazowania i komunikacji, a także technologii wynoszenia - również tych wielokrotnego użytku. Poważniejsze wydatki na wskazane cele uzasadniał w niedawnym wywiadzie wspólnotowy komisarz ds. rynku wewnętrznego, Thierry Breton.

UE ma zamiar więcej inwestować w rozwój technologii kosmicznych i eksplorację kosmosu - wynika z doniesień, jakie podała m.in. agencja Reutersa. Według komisarza Thierry'ego Bretona, Unia Europejska chce w branży kosmicznej zredukować coraz wyraźniejszy dystans dzielący ją od USA i Chin. W tym celu miał niedawno zostać ukończony nieopublikowany jeszcze raport, który definiuje założenia szerszego zaangażowania i rozmachu projektów kosmicznych finansowanych z unijnego budżetu.

Z raportu ma wynikać m.in., że Komisja Europejska chce podpisać wartą blisko 1 miliard EUR umowę z firmą Arianespace na rzecz przyspieszonego rozwoju i zwiększonego wykorzystania europejskich systemów nośnych. Jak podkreśla się w doniesieniach medialnych, współpraca z tym europejskim koncernem pozwoli całej Unii na zwiększenie zaangażowania w innowacje z dziedziny lotów kosmicznych.

"Kosmos to jeden z mocnych punktów Europy i obecnie chcemy przyspieszyć w tej dziedzinie" - zapowiedział w wywiadzie udzielonym agencji Reutersa komisarz Breton. Podkreślił tutaj, że UE będzie chciała w swoich działaniach wykorzystywać rakiety wielokrotnego użytku.

Czytaj też: [Komisja Europejska: przyspieszenie programu Galileo](#)

Przedstawiciel Komisji Europejskiej wyraził przy tym nadzieję, że spełni się planowany kształt i wartość całkowitego budżetu sektorowego UE - w najnowszym rozdaniu Komisja Europejska ma zamiar przeznaczyć na projekty kosmiczne 16 mld EUR. Pieniądze te miałyby zostać przydzielone w ramach nowego budżetu unijnego na lata 2021-2027, a 1 mld z tej puli miałyby trafić do tzw. Europejskiego Funduszu Kosmicznego na rozwój start-upów związanych z branżą kosmiczną. W dotychczas ujawnianych oficjalnych zapowiedziach budżetowych KE podawała, że 9,7 mld EUR miałyby zostać przeznaczone na potrzeby finansowania europejskiej nawigacji satelitarnej Galileo/EGNOS; dalsze 5,8 mld EUR - na system obserwacyjny Copernicus; 500 mln EUR z pozostałej części natomiast miałyby przypaść na potrzeby programu świadomości sytuacyjnej i bezpieczeństwa na orbitach (SSA/Space Security).

Podkreśla się, że mimo dotychczasowych postępów i osiągnięcia przez UE ważnych kamieni milowych w budowaniu własnej niezależności w sektorze kosmicznym (odzwierciedlanych w posiadaniu własnego systemu obrazowania Copernicus oraz konstelacji nawigacyjnej Galileo), Europie potrzebne jest podwyższenie tempa postępu technologicznego względem USA, prywatnych amerykańskich spółek i przemysłu chińskiego. "SpaceX na nowo zdefiniował standardy dla systemów wynoszenia - stąd, Ariane 6 jest niezbędnym krokiem, ale to już cel tylko pośredni: musimy teraz zacząć myśleć o Ariane 7" - cytuje wypowiedź Bretona serwis Europost.eu.

Czytaj też: [Bieńkowska: W polityce kosmicznej UE musi postawić sobie jasny cel](#)

Tym, co według Bretona ma przynieść Europie niezbędny rozpęd w sektorze kosmicznym, będą też technologie satelitarne. Po pierwsze, planowane jest przyspieszenie w budowie nowej generacji składników systemu pozycjonowania Galileo - zamiast pierwotnego terminu rozpoczęcia rozmieszczania w 2027 roku, unijny komisarz ma nadzieję na starty pierwszych nowych satelitów nawigacyjnych już w 2024 roku. Ponadto, w planach jest też podobno stworzenie europejskiego odpowiednika komunikacyjnej sieci satelitarnej wysokich prędkości, która wzorem konstelacji SpaceX Starlink będzie mogła dostarczać Internet na całym kontynencie. Jednocześnie miałyby postępować przyspieszona budowa europejskiego systemu Space Traffic Management, który zapewniłby większą kontrolę nad szybko przyrastającą liczbą satelitów na orbicie, zapobiegając kolizjom i niebezpiecznym sytuacjom w przestrzeni orbitalnej.

Czytaj też: [Rusza seryjna produkcja rakiet Ariane 6](#)